

Krzysztof Matuszek

Debata krakowska o uniwersytecie



Cały akademicki świat wprawiony został w ruch! Połowę pasażerów stanowią nauczyciele uniwersyteccy. Mają bagaż cięższy i bardziej pękaty niż inni podróżni, bo wyładowali walizki książkami i maszynopisami, a na dodatek jeszcze muszą wozić ze sobą i strój odświętny, i sportowy.

David Logde, *Mały światek*

Trzydniowe obrady Kongresu Kultury Akademickiej, zorganizowanego w Krakowie w dniach 20–22 marca 2014 roku, były niewątpliwie wydarzeniem godnym obchodów Jubileuszu 650-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego. To był odpowiedni moment, zgodny także z oczekiwaniami – jak się okazało – całego polskiego środowiska akademickiego, na pogłębioną refleksję nad stanem, kondycją i perspektywami zmian, zachodzącymi obecnie w obrębie szkolnictwa wyższego. Kilkuset zarejestrowanych uczestników Kongresu, wybitnych przedstawicieli wyższych uczelni, dyskutowało w gmachu Auditorium Maximum UJ o najważniejszych problemach, jakie stwarzają nowe czasy. Celem debaty krakowskiej nad dylematami i wyzwaniem, przed którymi stoi środowisko akademickie w Polsce w drugiej dekadzie XXI wieku, miało być rozpoznanie zagrożeń i przejawów patologii, będących wynikiem zarzucania systemu wartości i tradycji uniwersyteckiej na rzecz źle pojmowanej „nowoczesności” oraz poszukanie pozytywnych rozwiązań, rozumianych jako odrodzenie kultury akademickiej, swoista rewitalizacja, obrona i promocja standardów akademickich.

Pomysłodawcą, inicjatorem i autorem programu Kongresu był wybitny uczony o międzynarodowej renomie, socjolog prof. Piotr Sztompka, członek rzeczywisty PAN, a przygotowaniami kierowała powołana przez rektora UJ prof. Wojciecha Nowaka Rada Programowa, w skład której weszli profesorowie: Maria Jolanta Flis, Karol Musioł, Ryszard Nycz, Jan Woleń-

ski i Andrzej Zoll. Sekretarzem Rady i głównym organizatorem Kongresu był Krzysztof Matuszek. Rada Programowa pod przewodnictwem prof. Sztompki opracowała merytoryczne założenia, główne tematy i szczegółowy program trzydniowego kongresu, przyjęła zaproponowane przez Piotra Sztompkę hasło Kongresu: „Idea uniwersytetu – reaktywacja”, sugerujące konieczność odrodzenia tych wartości, które uległy daleko posuniętej erozji, i zwróciła się do wszystkich środowisk akademickich w Polsce o udział w Kongresie. Zainicjowana została w Internecie strona Kongresu pod adresem: www.kongresakademicki.pl. Patronat nad Kongresem objęła minister nauki i szkolnictwa wyższego prof. Lena Kolarska-Bobińska, która wsparła Kongres finansowo.

Na stronie internetowej Kongresu, zawierającej program i biogramy wszystkich referentów, już kilka miesięcy wcześniej rozpoczęła się debata przedkongresowa za sprawą zamieszczanych tam tekstów, nadsyłanych przez zarejestrowanych uczestników Kongresu. Znalazło się na niej ponad trzydzieści poważnych opracowań. Strona funkcjonuje nadal i jest aktywna także po Kongresie – przysyłane są nowe teksty i wypowiedzi, prowadzona jest otwarta dyskusja na temat pojawiających się w środowisku akademickim problemów i zagrożeń. Organizatorzy Kongresu Kultury Akademickiej w Krakowie mają nadzieję, że inne uczelnie podejmą się w nieodległej przyszłości organizacji podobnego kongresu.

Kongres, pomyślany jako potrzeba przeciwstawienia się tendencjom fałszywej modernizacji, w kierunku której zmierzają obecnie polskie szkoły wyższe, a jednocześnie jako remedium mające na celu obronę etosu środowiska akademickiego, miał wielowątkowy, bogaty program i intensywny przebieg. Obradował na trzech sesjach plenarnych, relacjonowanych „na żywo” w Internecie i dwunastu sympozjach problemowych, a aktywną rolę referentów pełniło osiemdziesięciu czterech zaproszonych najwybitniejszych przedstawicieli różnych dziedzin polskiej nauki, także spośród wyróżniających się młodszych pracowników, doktorantów i studentów.

Kongres rozpoczął wykład wprowadzający Björna Wittrocka, szwedzkiego historyka i socjologa z Uppsala University, zatytułowany *Nowy uniwersytet w perspektywie historycznej: rozważania o trzech transformacjach*. Pierwsza przedpołudniowa sesja plenarna na temat *Idea uniwersytetu, autonomia uniwersytetu, uniwersytet badawczy czy szkoła wyższego stopnia?* odbywała się pod przewodnictwem Andrzeja Zolla. W dyskusji panelowej dotyczącej tego tematu wzięli udział: Michał Kokowski, Agnieszka Liszewska, Piotr Węgleński, Franciszek Ziejka, Witold Zontek i ks. Władysław Zuziak. Popołudniowe sympozja problemowe pierwszego dnia Kongresu to odbywające się równolegle w pierwszej turze: 1. *W służbie zmieniającej się misji – nowe modele i kultura instytucjonalna uniwersytetu w XXI wieku*, któremu przewodniczył

Jerzy Woźnicki; 2. *Światopoglądowa rola uniwersytetu. „Wieża z kości słoniowej” czy kształtowanie świadomości zbiorowej?* – przewodniczący Ryszard Nycz; 3. *Patologie środowiska akademickiego. Erozja etosu, obniżenie standardów, plagiat, ghost writing itp.* – przewodniczył Jerzy Brzeziński. W drugiej turze wieczornej tematami sympozjów były następujące zagadnienia: 4. *Nauka lokalna, narodowa czy kosmopolityczna? Sieć naukowa w erze globalizacji. Szanse awansu polskich uczelni w świecie*, pod przewodnictwem Andrzeja K. Koźmińskiego; 5. *Jakość i efektywność w szkołach wyższych a systemy ich finansowania*, któremu przewodniczył Tadeusz Pomianek; 6. *Strategie dydaktyki uniwersyteckiej. Nowatorstwo czy rutyna, „Bildung” czy tylko przekaz informacji? Relacja mistrz–uczeń* – przewodnicząca Maria Jolanta Flis.

Następny dzień Kongresu rozpoczęła sesja plenarna na temat *Relacje międzypokoleniowe w środowisku akademickim*, której przewodniczył Jan Woleński, a uczestnikami debaty byli: Andrzej Białas, Maciej Dalkowski, Tomasz Guzik, Agnieszka Kacprzak i Paulina Skórska. Natomiast sympozja problemowe drugiego dnia to w pierwszej turze: 1. *Medycyna w uniwersytecie: profesorowie, studenci, pacjenci*, pod przewodnictwem Aleksandra Skotnickiego; 2. *Relacje świata nauki i świata polityki. Niebezpieczeństwo płynnych granic*, przygotował Edmund Wnuk-Lipiński, a przewodniczył Antoni Sułek; 3. *Obrona i propagowanie „rozumu naukowego” i racjonalności myślenia w debacie publicznej. Opiniotwórcza rola uniwersytetu* – przewodniczący Karol Musioł. W drugiej turze równolegle odbywały się sympozja: 4. *Miasta uniwersyteckie. Kulturotwórcza rola uniwersytetów i młodzieży studenckiej w przestrzeni miejskiej*, pod przewodnictwem Ewy Rewers; 5. *Humanistyka akademicka – misja czy komercja i biurokracja?*, któremu przewodniczył Karol Modzelewski; 6. *Uniwersytet w kontekście nowych mediów i technologii informacyjnych* – przewodniczący Tomasz Goban-Klas.

Trzeci, ostatni dzień Kongresu poświęcony był III sesji plenarnej podsumowującej obrady pod tytułem *Etos, wartości i standardy w nauce akademickiej i „postakademickiej”*, której przewodniczył Piotr Sztompka, a razem z nim temat ten dyskutowali: Małgorzata Bogunia-Borowska, ks. Michał Heller, Marcin Kula, Mirosława Marody i Maciej Żylicz.

W sumie podczas Kongresu wystąpiły z referatami osiemdziesiąt cztery osoby i na każdej z piętnastu wyszczególnionych powyżej sesji zabierało głos, poza referentami, wielu uczestników z audytorium. Zapamiętane zostaną burzliwe nieraz rozmowy podczas sesji plenarnych, sympozjów i w kularach, ale także niewątpliwie atmosfera i wrażenia ze wspólnego spotkania wieczornego w Sali Hołdu Pruskiego w Sukiennicach czy też z występu „Słowianek”. Aby jednak ocena była pełna, należy przyznać, że Kongres nie przyciągnął spodziewanej liczby studentów i z ich strony frekwencja była raczej skromna.

W podsumowaniu Piotra Sztompki, z konieczności wyrywkowym, całego bogactwa przeprowadzonych dyskusji, wyszczególnione zostały między innymi następujące kwestie:

Wśród zarzutów krytycznych kierowanych pod adresem władzy znalazła się przede wszystkim sprawa nadmiernej zewnętrznej regulacji biurokratycznej życia akademickiego, co narusza fundamentalną dla uniwersytetu zasadę autonomii. Dotyczy to zarówno ocen całej instytucji (parametryzacja), jak i poszczególnych pracowników (ilościowe wskaźniki bibliometryczne). W dydaktyce najmocniejszym przejawem takiej regulacyjnej ambicji są Krajowe Ramy Kwalifikacji, przez swoją drobiazgowość i kazuistyczność – groteskowe. Utrapieniem uniwersytetów jest konieczność odpowiadania na nieustanny audyt poprzez drobiazgowo sprawozdania na wszystkich szczeblach organizacji wewnętrznej. Świadczy to o braku zaufania do pracowników i przyczynia do wytworzenia klimatu podejrliwości i nieufności między uczestnikami instytucji. [...] Za nieporozumienie uznano wiarę, że przyspieszenie karier uniwersyteckich może dokonywać się poprzez ciągłe obniżanie wymogów i ułatwianie procedur doktorskich czy habilitacyjnych. Efektem są kariery pozorne, deprecjacja tytułów i stanowisk, obniżanie standardów w procedurach doktorskich, habilitacyjnych i profesorskich, a w efekcie uzasadnione załamanie się zaufania społecznego do profesury. [...] Wiele uwag krytycznych kierowano pod adresem systemu bolońskiego, który zrywa z ideą ciągłości i logiki kształcenia, tworząc grupę niedouczonej półmagistrów zwanych licencjatami. Wysunięto postulat, aby władze zainicjowały renegocjacje tego systemu i niezwłocznie przywróciły jednolite studia magisterskie na wybranych kierunkach. W obszarze badawczym wskazywano na niedoskonałości systemu grantów, który promuje badania bezpieczne, o pewnych rezultatach, a także generuje wiele działań pozornych związanych z planowaniem tego, czego z samej definicji zaplanować się nie da, czyli odkrycia, innowacji. [...] W obszarze dydaktyki wiele mówiono o anonimowości procesu kształcenia poprzez wprowadzanie testów, elektronicznych systemów zapisu ocen, zaniku relacji mistrz – uczeń, a także blokowaniu awansu najzdolniejszych, na przykład poprzez wymaganie opłat za drugi kierunek studiów. Tu Kongres jednoznacznie wypowiedział się za powrotem do wolności studiowania na kilku kierunkach bez dodatkowych kosztów. [...] Postulowano odejście od przekazu informacji (danych, statystyk, dat itp.), które są dostępne w sieci („pamięci podręcznej”), na rzecz kształtowania wyobraźni, umiejętności łączenia faktów, prowadzenia argumentacji, uzasadniania wypowiedzianych poglądów. Trzeba uczyć „redukowania złożoności”, orientacji w chaosie informacyjnym. „Nowa rola nauczyciela akademickiego, to bycie przewodnikiem w świecie wiedzy” – mówiono. Zwiększyć trzeba działania wychowawcze, kształtowanie świadomości obywatelskiej, wrażliwości etycznej, światopoglądu studentów. Wykładowca uniwersytecki musi być nie tylko przekazywaniem wiedzy na najwyższym poziomie, ale wzorem osobowym dla studentów. [...] Zwracano uwagę na swoistość kształcenia medycznego w kierunku odrodzenia medycyny humanistycznej i holistycznej: „naależy dostrzegać człowieka, a nie jego części”. Uniwersytet powinien być centrum opiniotwórczym i kulturotwórczym w szerszym środowisku. Taki obowiązek wyjścia poza mury uniwersytetu spoczywa przede wszystkim na „miastach uniwer-

syteckich”. Niegdyś ośrodki swoistej kultury studenckiej, dzisiaj taką rolę tracą. „Studencki ruch kulturalny został zastąpiony przez studencki ruch facebookowy” – ironizował jeden z dyskutantów. [...] Należy potępiać przypadki braku odpowiedzialności za słowo i kompromitowania powagi stanowiska profesorskiego przez niektórych „profesorów telewizyjnych”, a także czynienia z uniwersytetu „trybuny dla kłótni politycznych”. Baniąją środowiskowa musi dotyczyć winnych plagiatów, fałszowania danych, dopisywania swoich nazwisk do cudzych prac, demaskować trzeba „spółdzielnie cytowań” i „towarzyskie, grzecznościowe recenzje”. Źródłem takich różnorodnych zjawisk patologicznych jest klimat permissywności, który odrzucić musi samo środowisko. „Dominuje zgoda na totalną, powszechną bylejakość. Zgadza się na etyczne uchybienia, niskie standardy, bałagan, marnotrawność. W tej sytuacji grzesznicy mają się lepiej od sprawiedliwych” – mówiono. Bardzo negatywnie na osobnej sesji oceniano miejsce uniwersytetów polskich w międzynarodowych rankingach. Jesteśmy na peryferiach, a najwięksi optymiści mówili co najwyżej o „bliskich peryferiach”, z których jest szansa powolnego zbliżania się do centrów światowych. Co ciekawe, wśród wielu przyczyn tego stanu wskazywano nie tyle na niedostatki nowoczesności, ale na zaniedbywanie tradycji, słabości kultury akademickiej. [...] Podkreślano rolę popularyzacji wiedzy w szerszym społeczeństwie, a zwłaszcza propagowanie metody naukowej, krytycyzmu i uzasadnionego sceptycyzmu, racjonalnego argumentowania, umiejętności selekcji i interpretacji w chaosie informacji i poglądów wypełniających sferę publiczną. Obowiązkiem ludzi uniwersytetu jest lansowanie i obrona racjonalności w życiu obywateli, a także piętnowanie nonsensu i głupoty. „Uniwersytet powinien być punktem odniesienia dla społeczeństwa” – mówiono. Chodziło nam więc również o odrodzenie roli uniwersytetu, jako obdarzonego szczególnym zaufaniem społecznym ośrodka, z którego na całe społeczeństwo promieniuje szacunek dla prawdy, uznanie dla autorytetów, kultura debaty publicznej, tolerancja wobec odmiennych poglądów, racjonalność politycznych decyzji, zrozumienie, że dbałość o dobro wspólne to droga do osobistej pomyślności, a sukces indywidualny to przyczynek do dobra wspólnego¹.

W zamierzeniu organizatorów krakowski Kongres Kultury Akademickiej ma nie tylko opisać i zdefiniować problemy, ale mieć także wymiar praktyczny. Ma być receptą na lepszy byt kultury akademickiej i przynieść pożytek polskim uniwersytetom oraz całemu środowisku akademickiemu. Z debaty kongresowej wyselekcjonowano więc najcenniejsze wypowiedzi, aby utrwalić je w formie publikacji. Niniejszy tom pokongresowy zawiera trzydzieści sześć artykułów, uporządkowanych w pięciu zasadniczych częściach zatytułowanych: 1. *Misja uniwersytetu dzisiaj*; 2. *Uniwersytet a przestrzeń publiczna*; 3. *Humanistyka w uniwersytecie*; 4. *Dylematy organizacji uniwersytetu*; 5. *Uniwersytet w czasach rewolucji cyfrowej*. Poprzedza je *Wstęp* z tekstem *Debaty krakowskie o uniwersytecie*, w którym Krzysztof Matuszek zawarł swoje pokongresowe reminiscencje i scharakteryzował niniejszy tom, oraz artykuł

¹ P. Sztompka, *Po Kongresie Kultury Akademickiej*, „Nauka” 2014, nr 2.

Piotra Sztompki *Uniwersytet współczesny: zderzenie dwóch kultur*, zawierający diagnozę przyczyn kryzysu, będącego wynikiem – zdaniem Autora – ingerowania w życie współczesnego uniwersytetu obcej kultury korporacyjnej.

W rozdziale pierwszym *Misja uniwersytetu dzisiaj* znalazło się dziesięć tekstów: *Samobronne mechanizmy nauki* (Michał Heller); *Po co Akademia? O dostojęństwie nauki* (Jerzy Marian Brzeziński); *Czy można dziś jeszcze mówić o dostojęństwie uniwersytetu?* (Franciszek Ziejka); *O powinnościach uniwersytetu* (ks. Władysław Zuziak); *Fundamenty akademickiej wspólnoty uniwersytetu* (Małgorzata Bogunia-Borowska); *Jest tylko cienka czerwona linia między rozsądkiem a szaleństwem* (Marcin Kula); *Uniwersytet: szkoła odpowiedzialności?* (Andrzej Szostek); *Relacje międzypokoleniowe w środowisku naukowym* (Jan Woleński); *Strategie dydaktyki uniwersyteckiej. Nowatorstwo czy rutyna, „Bildung” czy tylko przekaz informacji? Relacja mistrz–uczeń* (Rafał Drozdowski i Maria Flis).

Rozdział drugi *Uniwersytet a przestrzeń publiczna* zawiera siedem artykułów: *Obrona racjonalności myślenia ważnym zadaniem uniwersytetu* (Karol Musioł); *Więcej nauki na agorze* (Antoni Sułek); *O społecznym zakorzenieniu kultury uniwersytetu* (Miroslawa Marody); *Naukowcy i dziennikarze – po tej samej stronie barykady* (Alicja Józkowicz); *Świat nauki, świat polityki* (Edmund Wnuk-Lipiński); *Miasto kreatywne – miasto studentyfikowane?* (Blanka Brzozowska); *Debata publiczna – uwagi studenta* (Dawid Kolenda).

W rozdziale trzecim *Humanistyka w uniwersytecie* znajduje się również siedem tekstów: *Humanistyka: od czterech pytań do czterech zasad* (Joanna Tokarska-Bakir); *Czy badania mają być inspirowane przede wszystkim ciekawością, chęcią poznania, czy tylko potrzebami rynku?* (Witold Zontek); *Ku zarządzaniu humanistycznym uniwersytetem* (Krzysztof Leja); *Dylematy humanistów: czy nowy model kariery naukowej?* (Aneta Pieniądz); *Humanistyka akademicka – misja czy komercja i biurokracja?* (Marek Wąsowicz); *Humanistyczna edukacja i badania w procesie reform* (Karol Modzelewski); *Humanistyczne studia wyższe – trzy problemy* (Henryk Samsonowicz).

Rozdział czwarty *Dylematy organizacji uniwersytetu* to także siedem artykułów: *Uniwersytet jako kreacja instytucjonalna ambicji twórców i oczekiwań interesariuszy – w kierunku zmiany nieniszczącej* (Jerzy Woźnicki); *Wady i zalety wprowadzenia Krajowych Ram Kwalifikacji* (Ryszard Tadeusiewicz i Antoni Ligęza); *Dywersyfikacja źródeł przychodów, a nie pogoń za studentem* (Tadeusz Pomianek); *Dylematy związane z zarządzaniem jakością na uczelni* (Jakub Brdulak); *Zaufanie, krytyka, finansowanie...* (Andrzej Leder); *Narodowe Centrum Nauki a jakość wyższych uczelni* (Andrzej Jajszczyk); *Rozwój medycyny w XXI wieku – uczelnia medyczna jako kuźnia kadr, źródło postępu w medycynie i ośrodki leczenia wysokospecjalistycznego* (Marek Krawczyk).

Rozdział piąty *Uniwersytet w czasach rewolucji cyfrowej* zawiera następujące teksty: *Uniwersytet w kontekście nowych mediów i technologii informacyjnych* (Tomasz Goban-Klas); *Uniwersytet w świecie mediów i technologii informacyjnej* (Bronisław Siemieniecki); *O wybranych nowych metodach kształcenia epoki cyfrowej – kolektywizm i nowa kultura uczenia się* (Janusz Morbitzer); *Uczelnie wyższe w kształtowaniu roli edukacyjnej Internetu* (Katarzyna Pawlak).

Tom zamykają *Noty o autorach* w trzydziestu ośmiu biogramach.

I na koniec drobna refleksja od organizatora. Gdy przyszło mi pisać tę notatkę o Kongresie, to nieodparcie przychodziła mi na myśl znana powszechnie, znakomita „powieść uniwersytecka” Davida Logde’a *Mały światek* (wyd. Rebis, 2001). W tej przezabawnej, ironicznej *campus novel* David Logde (wykładowca na Uniwersytecie Birmingham) opisuje – jak wiadomo – szacownych profesorów, spotykających się na różnych, nieraz niezbyt owocnych kongresach naukowych, gdzie wygłaszają lub wysłuchują referaty, prowadzą uczone dysputy („akademickie spory o niczym”), krążą od konferencji do konferencji po całym świecie. „Mały światek” akademicki przemienił się w machinę zjazdów, sympozjów, seminariów, sesji i poszukuje mitycznego Graala (jak jeden z głównych bohaterów, sławny profesor, zwolennik „teorii punktów widzenia”). Poetyka utworów Davida Logde’a prowadzi, jak zwykle przewrotnie, do puenty z tandetnym harlequinowskim zakończeniem. Jednak ironii w *Małym światku* nie sposób zrozumieć inaczej, jak tylko z równoczesnym uwzględnieniem, że jest to jednak pogoń za jakąś prawdą – prawdą odkrycia naukowego, prawdą obyczajów życia naukowego...